

Władysław Sosna doceniony

Data publikacji: 25.01.2017 7:30

Władysław Sosna, cieszyński przewodnik działający społecznie na niwie turystycznej od początku lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, został doceniony w ogólnopolskich kręgach. Przyznano mu Nagrodę Literacką im. Władysława Krygowskiego.

W piątek 20 stycznia Władysław Sosna odebrał nagrodę z rąk Redaktora Naczelnego "Wierchów" Wiesława Wójcika, Prezesa Zarządu Głównego PTTK Romana Bargieła i Przewodniczącego Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK Jerzego W. Gajewskiego, którzy specjalnie z tej okazji przyjechali do Cieszyna.

Nagroda Literacka im. Władysława Krygowskiego ustanowiona została w 1999 roku przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego z inicjatywy Komisji Turystyki Górskiej tegoż Zarządu.

Uroczystego wręczenia dokonali podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego Turystycznego Klubu Kolarskiego „Ondraszek” działającego przy Oddziale PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie, którego Sosna jest założycielem. **- Przesłaniem Nagrody Literackiej im. Władysława Krygowskiego jest upamiętnienie postaci wieloletniego redaktora naczelnego „Wierchów” i wybitnego pisarza górskiego, poprzez honorowanie osób, które swoją działalnością na polu szeroko rozumianego pisarstwa o ziemiach górskich przyczyniły się do rozwoju i popularyzacji wiedzy o nich, przez to zaś do ukazania roli i miejsca gór w historii i kulturze** – wyjaśnił Wiesław Wójcik podkreślając, że Władysław Sosna od przeszło półwiecza rzetelnie, z pietyzmem i sumiennością, z autopsyjną znajomością terenu, opisuje umiłowaną przez siebie swoją małą ojczyznę – region Ziemi Cieszyńskiej i Beskidu Śląskiego.

- Ilość i wysoki poziom merytoryczny pisarskich dokonań Władysława Sosny, wciąż twórczo aktywnego mimo zaawansowanego wieku, inżyniera, ale i wybitnego humanisty ceniącego wielkie wartości kultury, są racją, dla której Komitet Redakcyjny „Wierchów” postanowił uhonorować Go Nagrodą Literacką im. Władysława Krygowskiego - podsumował Wójcik po przytoczeniu biogramu urodzonego w 1933 roku w rodzinie Karola Sosny – ślusarza narzędziowego i zawodowego strażaka, oraz Wiktorii Pająk – gospodyni domowej Władysława Sosny.

- Władysława Sosnę od młodości fascynowało piękno i historia rodzinnego regionu, pociągała turystyka górska i kolarska. Już w 1952 roku został członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, a podczas studiów na Politechnice Śląskiej rozpoczął swoją owocną, długoletnią, społeczną działalność w Towarzystwie na niwie organizacyjnej. W latach studiów uzyskał szereg uprawnień turystycznych (przewodnika beskidzkiego, później instruktora przewodnictwa, przodownika turystyki górskiej oraz kolarskiej). Wiedzę i praktykę turystyczną wykorzystywał także jako nauczyciel, organizując dla uczniów wycieczki, zawsze z bogatym programem krajoznawczym – podkreślał przedstawiciel Zarządu Głównego PTTK.

Warto dodać, że Sosna działał na wielu niwach, nie tylko krajoznawczej. Od 1983 roku w Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, wszedł w skład jej władz, m.in. w latach 1999-2005 pełnił funkcję wiceprezesa do spraw wydawniczych. W 1989 roku przyjął obowiązki prezesa Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie i pełni je owocnie po chwilę obecną. **- Od ponad pół stulecia Laureat łączy swoje umiłowanie rodzinnej ziemi, beskidzkich groni – i nie tylko nich – z działalnością pisarską i redakcyjną. Jego dorobek na tej niwie jest prawdziwie bogaty** – podkreślał Wójcik.

Przybyły na zebranie wraz z żoną Emilią, również działaczką turystyczną, Władysław Sosna nie krył wzruszenia. Wspominał swój pierwszy, zmontowany z części rower i przyznał, że kiedy w latach pięćdziesiątych zaczynał swą przygodę z krajoznawstwem na dwóch kółkach nie przypuszczał, że w przyszłości przyjdzie mu kierować oddziałową komisją i założyć klub. **- Muszę powiedzieć że przez ten cały czas było do kopieczka. I to wcale nie z powodu topografii naszego terenu. Było bardzo wielu takich, którzy na mój widok pokazywali kółko na czole. Dziś**

„Ondraszek” dobrze funkcjonuje i z tego się bardzo cieszę, że klub wzbogacił działalność tak, jak mnie się nawet nie śniło. I życzę wszelkiej pomyślności w dalszym kręceniu na rowerze – mówił nestor cieszyńskiej turystyki, dziękując jeszcze raz za wszystkie wyróżnienia i ciesząc się, że jego praca na niwie turystyki przyniosła efekty i służy innym.

(indi)